

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 lipca 2017 r. Sąd Rejonowy w Pabianicach w sprawie z powództwa K. S. i M. Z. przeciwko P. F. o zapłatę:

1. zasądził od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 3.000,00 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 27 sierpnia 2016 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 1.967,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,
2. umarzył postępowanie w pozostałym zakresie,
3. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego w Pabianicach kwotę 328,02 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

W uzasadnieniu powyższego orzeczenia Sąd I instancji wskazał, że P. F. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...) Przedsiębiorstwo (...), w ramach tej działalności prowadzi prace montażowe dotyczące ogrodzeń.

K. S. i M. Z. zawarli z P. F. w dniu 5 maja 2016 r. umowę o roboty budowlano-montażowe polegające na wykonaniu i zamontowaniu frontu ogrodzenia w posesji powoda, składającego się z automatycznej bramy skrzydłowej, furtki z elektrozaczepem, ogrodzenia na podmurówce gabionowej. Strony uzgodniły wynagrodzenie na kwotę 11.000 zł za wykonanie tego dzieła oraz 240 zł za wykonanie skrzynki na listy. Zamawiający zobowiązali się do zapłaty zaliczki w wysokości 30% wartości inwestycji, zaś zapłata pozostałej części wynagrodzenia zgodnie z § 8 zd. 2 umowy miała nastąpić w dniu ostatecznego montażu ogrodzenia. Powodowie wpłacili pozwanemu zaliczkę w kwocie 3.000 zł.

Pozwany wykonał dzieło w części m. in. zamontował automatyczną bramę i furtkę wraz z konstrukcją, na której były zamontowane – słupy nośne i ogrodzeniowe. Ponadto dociął istniejącą podmurówkę do montażu koszy – prace w tym zakresie trwały do dnia 28 czerwca 2016 r. Pozwany przygotował elementy do zamontowania, nie zdążył ich zamontować.

W ramach umowy pozwany zobowiązał się do pomalowania i instalacji domofonu znajdującego się na posesji powodów po zakończeniu prac. Domofon miał być założony na słupie przy bramie. Pozwany dokonał demontażu starego domofonu, nie zwrócił go powodom po zakończeniu prac. Zwrot domofonu nastąpił w czasie trwania procesu. Powodowie potwierdzili ten fakt, cofając powództwo w zakresie kosztu starego domofonu w kwocie 220,00 złotych.

Pozwani użytkowali bramę przez miesiąc. Powodowie wielokrotnie ustnie zgłaszali pozwanemu oraz jego pracownikom uwagi i zastrzeżenia co do wykonania dzieła oraz nieprawidłowego sposobu otwierania bramy. Pracownicy pozwanego niepoprawnie wkopali słupek od furtki, zawężając światło bramy, źle ustawiono mechanizm otwierania bramy, co powodowało kaleczenie elementów ogrodzenia, zastosowano różne techniki malowania. Niektóre z uwag zostały uwzględnione przez pozwanego – jak np. przestawienie słupka ogrodzenia. Strony nie mogły się porozumieć co do sposobu ustawienia ogrodzenia, w tym poziomu ogrodzenia, co wiązało się z głębokością osadzenia słupów. W ocenie powodów, osadzenie słupów w sposób dokonywany przez pozwanego, powodował, że ogrodzenie ustawiony byłoby schodkowo, w niektórych miejscach ogrodzenie zaś miałoby 1,50 m wysokości. Poprzednie ogrodzenie powodów, ogrodzenie sąsiadów oraz koncepcja powodów przewidywała ogrodzenie równoległe do poziomemu drogi. Szkic inwestycji stanowiący załącznik do umowy, obrazuje ogrodzenie będące w jednym poziomie.

W dniu 28 czerwca 2016 r. powód pokazał pozwanemu nową koncepcję ogrodzenia, której wykonanie wymagało przeróbek tego, co dotychczas wykonał pozwany. Zwrócił się do pozwanego, by ten „wyciągnął” zamontowane słupki oraz dobudował jeden słupek, tak by ogrodzenie było w jednym poziomie. Pozwany odmówił wykonania prac, zarzucając powodowi kolejną zmianę koncepcji dzieła, zaprzestał dalszego wykonywania dzieła.

Jeszcze w czerwcu 2016 roku, na elementach bramy pojawiły się uszkodzenia i rdza.

Powodowie w dniu 30 czerwca 2016 r. zwrócili się drogą elektroniczną do pozwanego o udzielenie wyjaśnień na temat wykonania dzieła: wskazania producenta mechanizmu otwierania bramy, grubości powłoki antykorozyjnej, profilu, rodzaju i nr farby oraz o wycenę dotychczas wykonanych prac. Jednocześnie wezwali do dokończenia wykonania ogrodzenia – w tym poprawę już wykonanych prac, dostarczenie kluczyków do napędu, pomalowanego domofonu i wskazanie terminów wykonania tych czynności. E-mailem z dnia 8 lipca 2016 r. pozwany wskazał, iż prace przy ogrodzeniu zostały przerwane przez powoda z powodu zmiany koncepcji budowy ogrodzenia. Wycenił wykonane dotychczas prace na kwotę 7.600 zł brutto, wezwał do uiszczenia tej kwoty pomniejszonej o zaliczkę – do dnia 15 lipca 2016 r.

W dniu 18 lipca 2016 r. powodowie złożyli pozwanemu oświadczenie o odstąpieniu od umowy zawartej w dniu 5 maja 2016 r. Oświadczyli, że wartość dotychczas wykonanych czynności odpowiada kwocie wpłaconej zaliczki, zaś kwotę 7.600 zł wskazaną przez pozwanego określili jako zawyżoną. Wezwali pozwanego do zwrotu bramofonu, przekazania dodatkowych kluczyków do ręcznego otwierania napędu bramy i przekazania -za dopłatą w kwocie 100 zł – dodatkowego pilota do bramy, wskazania firmy wykonującej mechanizm do otwierania bramy. Pozwany po otrzymaniu oświadczenia powodów o odstąpieniu od umowy wykonał podczas nieobecności powodów, w dniu 21 lipca 2016 r. demontażu bramy i furtki – przeciął przy tym kable elektryczne.

W piśmie z dnia 30 lipca 2017 r. pozwany złożył powodom oświadczenie o przyjęciu do wiadomości odstąpienia przez nich od umowy bez podania przyczyn. Poinformował, że oszczędności wynikające z odstąpienia od dalszego wykonywania dzieła wynoszą 1.900 zł. Podał koszt demontażu bramy – 500 zł. Wezwał powodów do zapłaty kwoty 6.940 zł, a w przypadku zwrotu bramy i furtki – 7.440 zł – w terminie 14 dni od otrzymania pisma, pod rygorem naliczania odsetek ustawowych. Pismo to zostało pozwanym doręczone w dniu 3 sierpnia 2016 r. W dniu 19 sierpnia 2016 r. powodowie zaproponowali pozwanemu ugodowe zakończenie sporu poprzez demontaż i zabranie przez pozwanego słupów ogrodzeniowych oraz zwrot zaliczki w kwocie 3000 zł. Wskazali, że zakończenie współpracy przy wykonaniu dzieła nastąpiło z inicjatywy pozwanego. Zwrócili się o zajęcie stanowiska w terminie 7 dni od daty otrzymania pisma.

W zakresie fundamentów – słupki nośne w istniejącej podmurówce z 2 przypadkach nie mają zachowanej minimalnej głębokości zakotwienia, w pozostałych przypadkach ta głębokość została zachowana. Powłoki malarskie nie zostały skutecznie chronione przed uszkodzeniami. Pozostawienie uzupełnień do wykonania tych powłok po pełnym montażu jest zbyt ryzykowne dla jakości przyszłej powłoki i utrzymania tego samego odcienia. Stwierdzono niedbałe nacięcia lub wycięcia technologiczne, sporadycznie występujące braki przekucia spoiny i jej niewłaściwa geometria. Istniała możliwość poprawy przez wykonawcę wadliwie wykonanych prac.

Powodowie ostatecznie zlecieli wykonanie ogrodzenia innemu wykonawcy.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o zebrane w sprawie dowody, w szczególności na podstawie zeznań stron oraz opinii biegłego. Sąd I instancji nie dał wiary pozwanemu, który twierdził, że to powodowie pierwsi odstąpili od umowy. Pozwany powoływał się na trudną współpracę z powodami, wskazując, że wielokrotnie dochodziło do zmiany koncepcji wykonania dzieła, nie wskazując jednak na czym zmiany te miałyby polegać. W pozostałym zakresie Sąd Rejonowy pominął dowody w postaci dokumentów jako nieprzydatne do rozpoznania sprawy.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd I instancji uznał, że powództwo jest częściowo zasadne.

Sąd Rejonowy wskazał, że strony procesu były zgodne, iż powodowie w trakcie wykonywania prac montażowych nie byli zadowoleni z pracy pozwanego, zgłaszali liczne uwagi, które w części zostały przez pozwanego uwzględnione. Opinia biegłego sądowego z zakresu budownictwa potwierdziła fakt zaistnienia nieprawidłowości przy wykonywaniu dzieła. Jednocześnie jednak biegły wskazał na możliwość poprawy przez wykonawcę wadliwie wykonanych prac – do czego jednak nie doszło. Pozwany wykonał pracę jedynie w części, zaprzestał dalszego wykonywania dzieła.

W ocenie Sądu I instancji, pozwany winien był dalej kontynuować prace, tak jak tego wymagała umowa, a dopiero po żądaniu zaprzestania wykonywania prac przez powodów, zakończyć montaż ogrodzenia i ustalić wartość dotychczas wykonanego dzieła. Pozwany, mając na uwadze brzmienie § 8 zd. 2 umowy, nie był uprawniony do uzależnienia wykonania dalszej części prac od wypłaty reszty wynagrodzenia. W sprawie, brak było jakichkolwiek dowodów, potwierdzających fakt, że powód zrezygnował z reszty dzieła, przed złożeniem oświadczenia z dnia 18 lipca 2016 roku. Przeciwnie, jak wynikało z treści e-maila pozwanego, odmówił on wykonania jakichkolwiek dalszych prac, w tym poprawek, do czasu uregulowania dalszej części wynagrodzenia, tłumacząc swoje zachowanie zmianą koncepcji budowy ogrodzenia. Nie sposób było przy tym uznać, by życzenie powoda, w którym domagał się ogrodzenia w jednym poziomie, była koncepcją nową, bowiem zarówno poprzednie ogrodzenie było w jednej linii, jak również szkic ogrodzenia nie przewidywał ogrodzenia schodkowego.

Z powyższych względów, powodowie w piśmie z dnia 18 lipca 2016 r. złożyli oświadczenie o odstąpieniu od umowy o dzieło, zaś pozwany odstąpienie to zaakceptował oraz dokonał demontażu i zabrania bramy i furtki uprzednio przez siebie zamontowanych. Powodowie swoim działaniem opisanym wyżej wypełnili przesłanki art. 363 § 1 k.c. uprawniające ich do odstąpienia od umowy. Z tych względów Sąd Rejonowy uznał roszczenie powodów w zakresie zwrotu zaliczki uiszczonyj pozwanemu za zasadne.

O odsetkach ustawowych Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. Odsetki od zasądzonej kwoty należały się powodom od daty doręczenia pozwanemu oświadczenia o odstąpieniu od umowy – data taka nie została jednak wskazana przez strony, ani nie wynika z treści przedłożonych dokumentów. Sąd Rejonowy przyjął, że doręczenie to nastąpiło najpóźniej w dniu 21 lipca 2016 r. (data demontażu bramy dokonana po otrzymaniu przez pozwanego odstąpienia od umowy). Ponieważ jednak powodowie żądali zasądzenia odsetek od dnia 27 sierpnia 2016 r., z uwagi na związanie granicami żądania wynikające z art. 321 § 1 k.p.c., Sąd I instancji zasądził odsetki dopiero od tego dnia – zgodnie z żądaniem.

Wobec oświadczenia strony powodowej Sąd Rejonowy uznał, że cofnięcie pozwu co do kwoty 220 zł jest dopuszczalne w świetle art. 203 § 1, 3 i 4 k.p.c. i jako prawnie skuteczne obliowało Sąd do umorzenia postępowania w tym w zakresie na podstawie art. 355 § 1 i 2 k.p.c.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2014 r., poz 1025 ze zm.) w zw. z art. 100 zd 1 k.p.c. Sąd Rejonowy nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 328,02 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany zaskarżając przedmiotowe orzeczenie w części tj. co do pkt 1 i 3. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono:

1. naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób dowolny w tym wbrew zasadom logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego poprzez:

- uznanie, iż zachowanie powodów, w tym zmiana koncepcji wykonania dzieła, nie wskazanie dodatkowego terminu na usunięcie ewentualnych wad dzieła, treść złożonej propozycji ugodowej, jak również nie danie wiary twierdzeniom pozwanego nie miało wpływu na treść wydane orzeczenia w sprawie,
- nieuwzględnienie faktu, iż opinia biegłego została wydana po demontażu części dzieła przez pozwanych, a tym samym brak jest podstaw do przyjęcia, iż stan zastany na nieruchomości powodów jest tożsamy ze stanem pozostawionym przez pozwanego. Fakt dokonania demontażu bramy i furtki przez pozwanego celem ponownego przemalowania spowodowała, iż elementy te mogły ulec uszkodzeniu podczas transportu z miejsca wykonania dzieła do firmy pozwanego;

2. naruszenie prawa materialnego tj. art. 363 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że zmwawiający może skutecznie odstąpić od umowy o dzieło, pomimo, że w wezwaniu do zmiany sposobu wykonania dzieła nie wyznaczył wykonawcy w tym celu odpowiedniego terminu.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji. Nadto skarżący wniósł o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W uzupełnieniu apelacji pozwany zarzucił zaskarżonemu wyrokowi naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób dowolny, w tym wbrew zasadom logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego poprzez:

- uznanie, oparcie ustaleń faktycznych de facto wyłącznie na podstawie zeznań powodów,
- nieuwzględnienie zeznań pozwanego, że to powodowie pierwsi odstąpili od umowy, powodowie wielokrotnie zmieniali koncepcję wykonania dzieła,
- pominięcie przez Sąd, iż opinia biegłego ds. budownictwa została wydana p demontażu części dzieła przez samych powodów, a części dzieła przez pozwanego, celem usunięcia dostrzeżonych niedociągnięć w malowaniu furtki i bramy, oraz że oględziny bramy i furtki zostały dokonane po ich przetransportowaniu do siedziby firmy pozwanego.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Odnosząc się do zawartego w apelacji zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 233 § 1 k.p.c. należy wskazać, że w myśl powołanego przepisu ustawy Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna ona odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wniosku i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu na podstawie tego materiału dowodowego dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 września 2002 r. sygn. II CKN 817/00, Lex nr 56906). Apelacja tak wymaganych zarzutów nie przedstawia i nie wykazuje, aby ocena dowodów oraz oparte na niej wnioski były dotknięte powyższymi uchybieniami.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy uznać należy, że Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ocenił zebrany materiał dowodowy i nie naruszył w żaden sposób zasady swobodnej oceny dowodów. Przede wszystkim Sąd I instancji właściwie nie dał wiary twierdzeniom pozwanego odnoszących się do odstąpienia od umowy oraz zmian koncepcji ogrodzenia przez powodów. Zeznania pozwanego w tej materii były bowiem sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym i nie znalazły w nim potwierdzenia. Sąd Rejonowy również prawidłowo ocenił i oparł się na opinii biegłego z zakresu budownictwa. Opinia ta bowiem została sporządzona w sposób rzetelny i fachowy oraz wyczerpująco i obiektywnie udzielała odpowiedzi na pytania Sądu.

Dlatego też zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. uznać należało za bezzasadny.

Podniesiony z kolei przez stronę pozwanego zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 363 k.c. jest z kolei o tyle chybiony, że przywołany przepis w ogóle nie był podstawą orzekania w niniejszej sprawie. Art. 363 k.c. jest bowiem ogólnym przepisem regulującym sposób naprawienia szkody i w żaden sposób nie ma zastosowania w niniejszej sprawie. Jednakże, analiza treści uzasadnienia apelacji wskazuje, że skarżącemu w istocie chodzi o naruszenie przez Sąd I instancji art. 636 k.c.

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd I instancji nie naruszył przepisów parwa materialnego.

Skarżący zarzuca, że Sąd Rejonowy naruszył przepis art. 636 k.c. poprzez przyjęcie, że zamawiający może skutecznie odstąpić od umowy o dzieło, pomimo, że w wezwaniu do zmiany sposobu wykonania dzieła nie wyznaczył wykonawcy w tym celu odpowiedniego terminu. W orzecznictwie, co słusznie podniósł Sąd I instancji, znaleźć jednak można poglądy, że wyznaczenie terminu w celu zmiany sposobu wykonania dzieła nie jest warunkiem niezbędnym do skutecznego wypowiedzenia umowy o dzieło. Podnoszone jest, że nie można dokonywać wykładni powyższego przepisu w oderwaniu od okoliczności konkretnego przypadku, bo te mogą wskazywać na potrzebę przyjęcia innego rozumienia sankcjonującej funkcji przepisu niż wynikałoby to z literalnego jego brzmienia. Niewątpliwie powiązanie obowiązku wskazania przez zamawiającego na wadliwości wykonania dzieła i wezwania do zmiany sposobu jego wykonania w określonym rozsądnym terminie, w kontekście możliwości odstąpienia od umowy w razie bezczynności wykonawcy, ma z jednej strony chronić interesy zamawiającego przed skutkami wadliwego wykonywania dzieła i z drugiej strony, dając wykonawcy dzieła możliwość zmiany sposobu jego wykonania, chroni jego interes zagrożony możliwością unicestwienia umowy na skutek odstąpienia od niej przez zamawiającego. Te cele i funkcje przepisu nie są obojętne dla jego wykładni, która powinna uwzględniać indywidualne okoliczności sprawy związane z postawą, jaką strony umowy prezentują w związku z działaniami mającymi dostosować sposób wykonania dzieła do zgodności z umową i właściwością dzieła oraz ustalonymi normami jego wykonania, podjętymi na gruncie art. 636 § 1 k.c. (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 7 grudnia 2013 r., sygn. V ACa 558/13, Legalis nr 1136623; wyrok Sądu Okręgowego w Rzeszowie z dnia 24 listopada 2015 r., sygn. VI GC 102/14, LEX nr 1952099).

W świetle materiału dowodowego zebranego w sprawie powodowie wykazali, że sposób wykonywania dzieła był wadliwy i w związku z tym żądali zmiany sposobu jego wykonania, aczkolwiek nie określili pozwanemu terminu do zmiany sposobu wykonania. Tym niemniej brak określenia terminu nie jest przeszkodą dla przyjęcia, że mimo to mogli oni skutecznie odstąpić od umowy, bowiem skarżący nie zastosował się do wezwania z pisma z dnia 30 czerwca 2016 r.

Pozwany wręcz oświadczył w piśmie z dnia 8 lipca 2016r. , że do momentu zapłaty tj. do 15 lipca 2016r. żadne prace nie zostaną podjęte (pismo –k. 13).Pozwany zatem, mimo wezwania do zmiany sposobu wykonywania dzieła nie wyraził zgody na wykonanie tych prac.

W tym stanie rzeczy, wobec odmowy wykonania prac zmierzających do usunięcia wad dzieła, w istocie powodowie mogli skutecznie odstąpić od umowy.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy uznał, że apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów mogących podważyć stanowisko Sądu Rejonowego, a tym samym jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Z uwagi na oddalenie apelacji w całości strona skarżąca jako strona przegrywająca postępowanie apelacyjne powinna na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zwrócić solidarnie powodowi koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu wywołanym apelacją, tj. 450 zł, których wysokość ustalono na podstawie § 10 ust. 1 pkt. 1 w zw. z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r. poz. 265 tj.).